

LITERACI, KTÓRZY DALI SIĘ UWIEŚĆ SOWIETOM

Była Polka



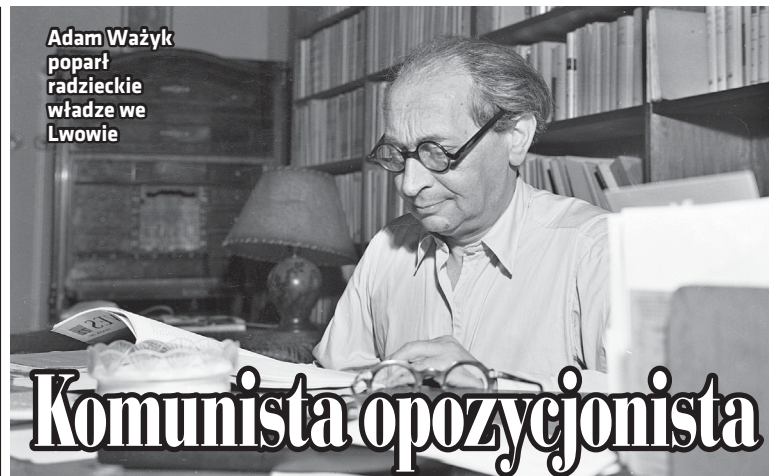
Wanda Wasilewska już przed wojną była działaczką socjalistyczną

Marzeniem Wandy Wasilewskiej, słynnej polskiej komunistki, było, aby Polka stała się jedną z sowieckich republik. Gdy przyjęła radzieckie obywatelstwo, mówiła o sobie „była Polka”.

Wanda Wasilewska przed wojną była działaczką socjalistyczną, autorką powieści, dziennikarką. Po wkroczeniu wojsk niemieckich uciekła do Lwowa, w czasie okupacji sowieckiej przyjęła radzieckie obywatelstwo i stała

się agitatorką na rzecz nowej ojczyzny. Uważała, że wkroczenie Armii Czerwonej 17 września to najlepsze, co mogło przydarzyć się Polakom. W 1940 r. Stalin mianował ją członkiem Rady Najwyższej ZSRR. Pojawiały się plotki o jej romansie z dyktatorem, których jednak nigdy nie udało się potwierdzić. Po zajęciu Lwowa przez Niemców w 1941 r. zagrzewała ludność do walki po stronie ZSRR, wstąpiła nawet do

Armii Czerwonej, pisała broszury propagandowe. Uczestniczyła w powołaniu polskiej 1. Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki oraz 1. Armii Wojska Polskiego. Z rozkazu Stalina stworzyła Związek Patriotów Polskich, którego została szefową. Nie wróciła do Polski po zakończeniu II wojny światowej. Przez parę kadencji była deputowaną do Rady Najwyższej ZSRR. Zmarła w 1964 r. w Kijowie.



Adam Ważyk poparł radzieckie władze we Lwowie

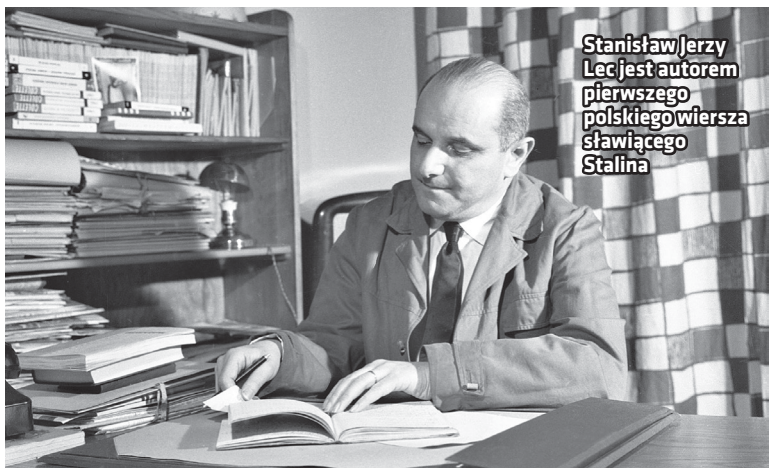
Komunista opozycjonista

Adam Ważyk, poeta, prozaik i tłumacz, po wybuchu wojny trafił do Lwowa. Tam poparł komunistyczne władze – podpisał słynne oświadczenie polskich pisarzy w listopadzie 1939 r. Publikował m. in. w propagandowym „Czerwonym Sztandarze”, należał do Związku Radzieckich Pisarzy Ukrainy. Wstąpił też do Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR i działał w Związku Patriotów Polskich. To on jest autorem słów „Marszu 1 Korpusu” - spoza gór i rzek.

Po wojnie Ważyk wrócił do Polski z 1. Armią WP, gdzie był oficerem politycznym. Stał się głównym piewą socre-

alizmu. Momentem zwrotnym w życiu Ważyka było wydanie w 1955 r. „Poematu dla dorosłych”, gdzie skrytykował socrealizm, komunistyczną propagandę i budowę Nowej Huty. Utwór stał się niezwykle popularny, a jego autor radykalnie zmienił poglądy.

Wystąpił z PZPR, w 1964 r. podpisał się pod protestacyjnym Listem 34, przeciwstawiającym się łamaniu wolności słowa w PRL. Protestował też w marcu 1968 r., broniąc represjonowanych studentów. Później krytykował projekt zmiany konstytucji PRL, przewidujący m.in. wpis o „wiecznej przyjaźni z ZSRR”.



Stanisław Jerzy Lec jest autorem pierwszego polskiego wiersza sławiącego Stalina

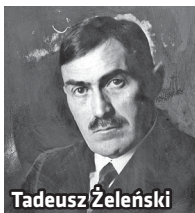
Myśli nieuczesane

Satyryk i poeta Stanisław Jerzy Lec przed wojną współpracował z komunistycznymi pismami, pisał też do pism satyrycznych „Cyruлик Warszawski” i „Szpilki”.

We Lwowie przebywał w latach 1939-1941, tam wstąpił do Związku Radzieckich Pisarzy Ukrainy. Ochoczo podpisał oświadczenie pisarzy polskich witające przyłączenie Zachodniej Ukrainy do Ukrainy Radzieckiej. Lec jest też autorem pierwszego polskiego wiersza sławiącego Stalina. Pisał reportaże, wiersze i satyry do sowieckich

pism propagandowych. W 1942 r. trafił do niemieckiego obozu, skąd uciekł w przebraniu żołnierza Wehrmachtu. Po przedostaniu się do Warszawy konspirował w Gwardii Ludowej. Po wojnie reaktywował pismo „Szpilki”. W 1950 r. wyemigrował do Izraela, co spowodowało, że jego utwory zostały objęte zapisem cenzury. Po dwóch latach niespodziewanie powrócił do kraju. Później publikował m.in. na łamach tygodnika „Świat”. Lec zdobył sławę jako autor znakomitych aforyzmów, gromadzonych w zbiorach „Myśli nieuczesane”.

Kolaboracja Boya



Tadeusz Żeleński

Tadeusz Żeleński po ukończeniu medycyny pracował w jednym z krakowskich szpitali. Przyjaźnił się ze Stanisławem Przybyszewskim, współpracował z kabaretem Zielony Balonik. Ze względu na sławne ojca kompozytora używał pseudonimu Boy. Był liberałem, w latach 30. wraz z Ireną Krzywicką prowadził w Warszawie klinikę promującą świadome macierzyństwo. Pisał recenzje teatralne, był wybitnym tłumaczem literatury francuskiej.

Po wybuchu wojny „Boy” trafił do Lwowa, gdzie objął katedrę historii i literatury francuskiej na tamtejszym uniwersytecie. Z tego powodu zarzucano mu kolaborację. Działał w lwowskim oddziale Związku Literatów Polskich, pisał artykuły do propagandowego „Czerwonego Sztandaru”. W listopadzie 1939 r. podpisał oświadczenie pisarzy polskich witające przyłączenie Zachodniej Ukrainy do Ukrainy Radzieckiej. Po zajęciu miasta przez Niemców został aresztowany i rozstrzelany w lipcu 1941 r.

Wstydlivy epizod

Leopold Tyrmand do historii przeszedł jako autor słynnej powieści „Zły” i miłośnik jazzu. W czasie wojny miał epizod współpracy z Sowietami, do czego przyznał się dopiero w 1967 r.



Po wybuchu wojny 19-letni Tyrmand przedostał się z Warszawy do Wilna. Kiedy w czerwcu 1940 r. miasto zajęły wojska radzieckie, zaczął pracować w wydawanej po polsku „Prawdzie Komsomolskiej”. Pisał tam felietony propagandowe. Jednocześnie był redakto-

rem naczelnym „Prawdy Pionierskiej”. W 1941 r. pisarz został aresztowany przez NKWD za kontakty z Armią Krajową. Uciekł z transportu, przedostał się do Francji, przebywał w Niemczech i Szwecji. Po powrocie do Polski pracował jako dziennikarz. W 1955 r. wydał powieść „Zły”. Cenzura zatrzymała mu jednak kolejne powieści. Tyrmand wprowadził jazz do Polski, organizował koncerty. W 1965 r. po wielu latach starań dostał paszport i wyjechał do USA, gdzie zmarł w 1985 r.

Zdradzony futurysta

Aleksander Wat, poeta, twórca polskiego futuryzmu, już przed wojną był zwolennikiem komunizmu. We wrześniu 1939 r. uciekł do Lwowa, gdzie z entuzjazmem przyjął włączenie Zachodniej Ukrainy do ZSRR. Parę miesięcy później został aresztowany przez NKWD. Siedział w więzieniu, potem

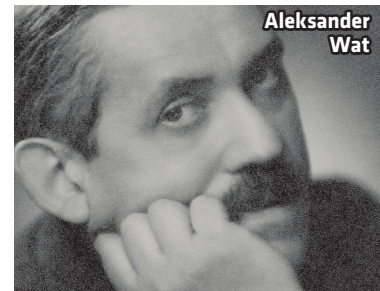
zesłano go do Kazachstanu, gdzie został delegatem londyńskiego rządu RP. Nigdy nie przyjął obywatelstwa radzieckiego. Pobyt w ZSRR wyleczył go z komunizmu.

Po wojnie wrócił do Polski, został szefem Państwowego Instytutu

Wydawniczego, pisał też do gazet. W okresie socrealizmu wycofał się z życia literackiego.

W 1953 r. ciężko zachorował na zespół opuszkowy Wallenberga. Wyjechał za granicę, aby się leczyć. Mimo choroby starał się pisać. W 1957 r. ukazał się tom zamyślony „Wiersze”, bardzo dobrze przyjęty przez krytyków. Kilka lat później Wat ostatecznie wy-

emigrował na Zachód. Publikował w paryskiej „Kulturze”, występował w Radiu Wolna Europa, został stypendystą na uniwersytecie w Berkeley (USA). Tam nagrał swoje wspomnienia i rozmowy z Czesławem Miłoszem. Tak powstała powieść biograficzna „Mój wiek”. Niestety, choroba postępowała, w 1967 r. Wat popełnił samobójstwo.



Aleksander Wat

Projekt współfinansowany przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów



FUNDACJA KULTURA I HISTORIA



stowarzyszenie menedżerów.